

Nowe uzdrowisko — Wysowa Zdrój

RZESZÓW (PAP)

Na mapie Polski można zaznaczyć nowe uzdrowisko — Wysowa — Zdrój, 18 km. do użytku pierwszych kuracjuszy oddano tu dom zdrojowy na 40 miejsc, jadalnię oraz łazienki.

Wysowa położona jest wśród malowniczych gór Beskidu Niskiego z jej bogatymi źródłami wód borowinowych i żelazistych.

Cena 50 gr

Nakład 101 000



Ankieta „Głosu”
Kraków czy
Grunwald?
str. 3

Rok XIV Wydanie AB

Poznań, piątek 18 VII 1958

Nr 169 (4498)

Bez sztywnych schematów

Uchwała Rady Ekonomicznej o dalszych zmianach modelowych w gospodarce

WARSZAWA (PAP)

Prezydium Rady Ekonomicznej przy Radzie Ministrów zatwierdziło ostatnio uchwałę podjętą na ostatnim plenarnym posiedzeniu Rady. Uchwała ta sumuje dokonane w naszej gospodarce zmiany modelowe oraz wytycza niektóre główne kierunki w tej dziedzinie na najbliższą przyszłość. Opierając się na dokonanej ocenie sytuacji naszej gospo-

darki — Rada Ekonomiczna ustaliła liczne postulaty, których realizacja w najbliższym czasie — jak podkreśla uchwała — „wydaje się ze wszech miar słuszną”.

Na pierwsze miejsce Rada Ekonomiczna wysuwa zagadnienia związane z tworzeniem obecnie w naszym przemyśle zjednoczeń. Przede wszystkim należy zwrócić uwagę na unikanie schematu w organizacji tych nowych jednostek.

W przypadku przyjęcia za podstawowe kryterium tworzenia zjednoczeń — branży przemysłowej, należy dążyć, aby w miarę możliwości obejmowały one wszystkie przedsiębiorstwa danej branży w kraju — stanowiąc w ten sposób miarodajny, reprezentacyjny organ dla całej określonej gałęzi gospodarki. Nie wyłącza to oczywiście możliwości tworzenia również zjednoczeń terytorialnych (np. przy dużej ilości fabryk tej samej branży). W związku z trwającymi obecnie pracami nad statutem zjednoczeń, konieczne jest podjęcie prac zmierzających do określenia nie tylko obowiązków, lecz i uprawnień samych przedsiębiorstw wchodzących w skład zjednoczeń. Omawiając zagadnienia warunków pracy, w jakich rozwijać się będą przyszłe zjednoczenia, Rada Ekonomiczna podkreśla, że przy ich powoływaniu należy przeciwdziałać próbom powrotu do dawnych form administracyjnego zarządzania przedsięwzięciami.

Oddzielną grupę postulatów Rady na najbliższą przyszłość stanowią problemy sporządzania planów gospodarczych.

W niektórych okolicach, a szczególnie na południu kraju, rozpoczęły się już żniwa. Świadczy o tym poniższe zdjęcie z województwa opolskiego. Wielkopolscy rolnicy przygotowują się również do sprężenia zbóż ozimych. Na wyżej położonych terenach piaszczystych zaczęto kosić żyto już we wtorek. Na dobre rozpoczęcie się u nas kosiba dopiero po 20 lipca br. Do opóźnienia prac żniwnych — jak już pisaliśmy — przyczyniły się niesprzyjające warunki atmosferyczne.

Fot. - CAF

Pokój jest niepodzielny

Otwarcie Kongresu na rzecz rozbrojenia i współpracy międzynarodowej

SZTOKHOLM (PAP)

W dniu 16 lipca rano rozpoczęły się w Eriksdalshallen w Sztokholmie obrady Kongresu na rzecz rozbrojenia i współpracy międzynarodowej z udziałem przeszło 1.200 delegatów z około 70 krajów. Cechą charakterystyczną obecnego Kongresu jest jego reprezentatywny charakter. Wiele burzących opinii organizacji pacyfistycznych i innych organizacji społecznych nie należących bezpośrednio do ruchu obrońców pokoju przysłało swych obserwatorów. Licznie reprezentowana jest prasa i radio.

Przemówienie powitalne do delegatów wygłosił wiceprezident Kongresu Światowej Rady Pokoju, znany pisarz szwedzki — ARTUR LUNDKVIST.

W imieniu tzw. komitetu opanarciu kongresu delegatów powitał poseł z ramienia partii socjaldemokratycznej do pierwszej izby Riksdagu Szwedzkiego BERTIL MOGARD.

Liczni delegaci ze wszystkich prawie krajów świata — powiedział m. in. Lundkvist — przybyli do Sztokholmu, aby dać wyraz woli pokoju ożywiającej narody. To właśnie jest najbardziej znamieną cechą tego Kongresu. Nie wszyscy, być może, mamy jednakowe zdanie na temat pokoju, na temat tego, w jaki sposób pokój powinien być zapewniony.

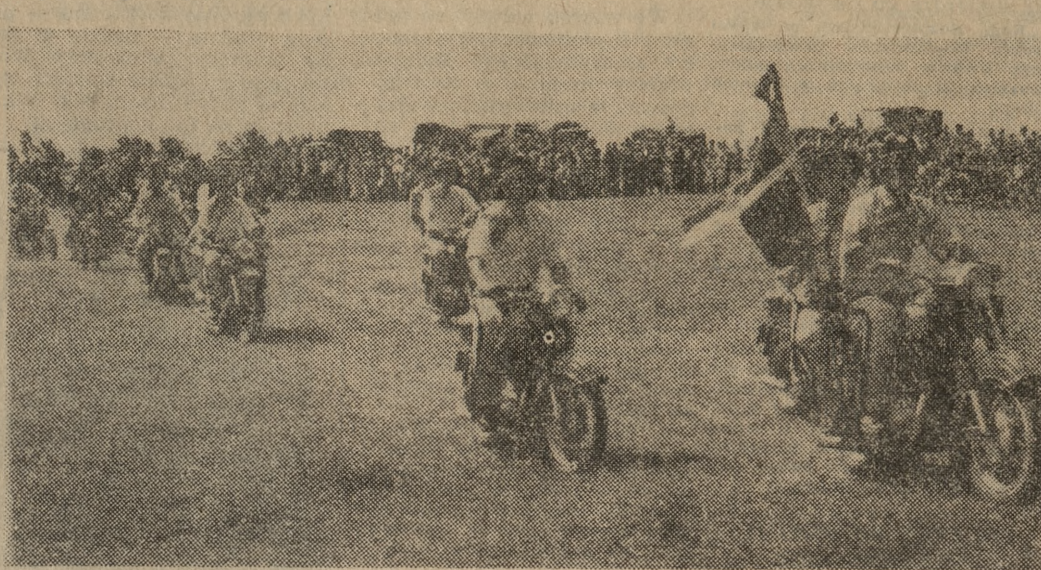
Niezależnie od postawy, jaką zajmują różne narody wobec pokoju, jedna rzecz powinna jednożyć je wszystkie, a mianowicie świadomość, że w dzisiejszym stadium broni masowej zagłady — pokój jest czymś niepodzielnym, czymś jednakowo koniecznym za równo dla Wschodu jak też Zachodu, ponieważ w wypadku utraty pokoju katastrofa dotęknę wszystkich.

Zakończenie narady aktywu ZMS z małych miast

WARSZAWA (PAP)

16 bm. zakończyła się w Warszawie 2-dniowa narada aktywu ZMS z małych miasteczek. Udział ZMS w aktywizacji gospodarczej poszczególnych środowisk, praca wychowawcza Związku i formy jego działalności w małych miasteczkach — oto główne tematy dyskusji w drugim dniu obrad.

Podkreślano konieczność tworzenia w zależności od konkretnych warunków lokalnych — tzw. eksperymentalnych ogniw organizacyjnych, jak np. komitety osiedlowe, miasteczkowe oraz grupy terenowe ZMS. Wiele miejsc zajętych spraw podniesienia poziomu wykształcenia ogólnego młodzieży w małych miasteczkach oraz sprawy spółdzielczości młodzieżowej.



W 548 ROCZNICĘ BITWY POD GRUNWALDEM

I Wiejski Motorowy Zlot Gwieździsty na polach Grunwaldu 12—15 lipca.

CAF — Fot. Czarnogórski

Narody arabskie protestują przeciwko agresji

Niezidentyfikowane wojska rozpoczęły lądowanie w Jordanii

Amerykanie przerzucają wojska do Turcji

LONDYN (PAP)

Agencja Reutera podała wczoraj rano z Nikozji, że samoloty transportowe RAF-u z brytyjskimi żołnierzami na pokładzie odlatywały z Cypru w nieznanym kierunku.

LONDYN (PAP)

Agencja Reutera podaje z Ammanu że ogłoszono tam oficjalnie, iż wczoraj rano na żądanie króla Husseina rozpoczęły w Jordanii lądowanie „niezidentyfikowane” wojska.

Wczoraj w nocy w pałacu królewskim w Ammanie odbyła się narada członków parlamentu jordańskiego i Federalnej Rady Iracko-Jordańskiej.

Uczestnicy narady zaaprobowali projekt odezwy rządu wzywającej „zaprzyjżnione kraje” do udzielenia pomocy

militarnej Jordanii celem „zawarantowania niepodległości Jordanii.”

Powszechnie przypuszcza się, że wojska, które lądują w Jordanii są oddziałami brytyjskimi.

*

Wczoraj nad ranem rzecznik brytyjski w Nikozji zaprzeczył jakoby oddziały brytyjskie miały lądować w Jordanii. Również oficjalne czynniki w Londynie nie potwierdzają tej wiadomości.

WASZYNGTON (PAP)

Departament obrony podał wczoraj nad ranem, że grupa bojowa piechoty amerykańskiej w sile 1.600 żołnierzy rozpoczęła w ciągu ostatniej nocy lądowanie w Adana. Miasto to leży w południowej Turcji, około 150 km od granicy syryjskiej. Rzecznik departamentu obrony oświadczył, że jednostka ta mogłaby być użyta do wzmocnienia amerykańskich sił zbrojnych w Libanie.

Samodzielna grupa bojowa przerzucona została do Turcji z Niemiec Zachodnich z rejonu Monachium — Augsburg. Jest jeden z oddziałów 24 dywizji piechoty amerykańskiej, stacjonującej w tym rejonie w NRF. Grupa ta po przetransportowaniu samolotami na miejsce przeznaczenia, została oddana pod rozkazy admirała Hollowaya, dowódcy amerykańskich sił zbrojnych na Bliskim Wschodzie.

Jak informują agencje zachodnie, także z amerykańskiej bazy w pobliżu Casablanca (Maroko) przerzucane są do Turcji oddziały wojskowe oraz sprzęt wojenny.

*

WASZYNGTON (PAP)

Amerykański departament obrony ogłosił, że nowe jednostki drugiej dywizji piechoty morskiej USA zostały załadowane na okręty w bazach amerykańskich w Moronead City (Carolina północna) i w Norfolk (Wirginia).

Rzecznik Pentagonu oświadczył, że krok ten podjęto dlatego, aby jednostki te, gdyby zaistniała potrzeba, mogły być natychmiast wysłane w rejon Morza Śródziemnego.

Polepienie brutalnej interwencji

Rząd Związku Radzieckiego ostrzega przed następstwami agresji amerykańskiej w Libanie

MOSKWA (PAP)

We środę po południu agencja TASS ogłosiła oświadczenie rządu radzieckiego w sprawie wydarzeń na Bliskim i Środkowym Wschodzie. Stwierdza ono na wstępie, że cały świat z oburzeniem dowiedział się o zbrojnej interwencji

USA w Libanie. Próby i usprawiedliwienia („troska USA o integralność i niezawisłość Libanu”) są, jak podkreśla oświadczenie, absurdalne w świetle chociażby wypowiedzi sekretarza generalnego ONZ oraz raportu obserwatorów ONZ na temat sytuacji w Libanie.

Rząd radziecki zaznacza, że dla stworzenia pretekstu interwencji zostało zainspirowane oświadczenie Szamuna w sprawie przystania wojsk USA, Anglii i Francji do Libanu.

Desant wojsk amerykańskich w Bejrucie jest aktem interwencji zbrojnej nie tylko wobec Libanu, lecz także wobec wszystkich milujących wolność krajów arabskich.

Świadczy o tym również fakt, że król Jordanii — Hussein, wyraźnie za podstępem swych protektorów, ogłosił się głową nie istniejącej już Unii Iracko-Jordańskiej.

Prowokacyjny sens tego posunięcia jest zupełnie wyraźny. Ignoruje się przy tym fakt, że rząd Republiki Iraku, popierany przez cały naród, oficjalnie zadeklarował wystąpienie Iraku z Federacji Iracko-Jordańskiej.

Zbrojna interwencja USA w Libanie poważnie zagraża pokojowi i brzemieniu jest w daleko idące następstwa. Narody nie mogą pozostać obojętne w obliczu tej brutalnej agresji imperialistycznej i bezwzględnej deptania suwerenności i niezawisłości narodowej krajów arabskich oraz bezceremonialnego gwałcenia zasad ONZ.

Wkroczywszy na drogę brutalnego naruszania Karty NZ, rząd USA usiłuje obecnie postawić Radę Bezpieczeństwa i całą Organizację Narodów Zjednoczonych wobec faktu do konanego oraz drogą nacisku pragnie uzyskać aprobatę ze strony ONZ dla swej jednostronnej agresywnej akcji.

Rząd radziecki uważa, że sytuacja która powstała na

(Ciąg dalszy na str. 2)

Lloyd spotka się z Dullesem

LONDYN (PAP)

W środę po południu w brytyjskiej Izbie Gmin rozpoczęła się debata nad sprawą kryzysu bliskowschodniego.

Brytyjski minister spraw zagranicznych, Selwyn Lloyd, który otworzył obrady, zakomunikował, że wieczorem odleci do Waszyngtonu na rozmowy z sekretarzem stanu, Dullesem.

Minister oświadczył, że rząd brytyjski popiera amerykańską interwencję zbrojną w Libanie.

Rząd polski uznał rząd Republiki Irackiej

WARSZAWA (PAP)

W dniu 16 bm. rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej postanowił uznać rząd Republiki Irackiej.

N. Chruszczow przyjął ambasadora Jugosławii

MOSKWA (PAP)

Jak podaje agencja TASS, przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, N. Chruszczow, przyjął w dniu 16 bm. ambasadora FLR Jugosławii w Związku Radzieckim — V. Micunovica na jego prośbę i odbył z nim rozmowę.



na dociekliwe pytania i
właściwości Czytelników.
Gdzie? W najnowszym (29)
numerze poznańskiego ty-
godnika satyrycznego
„Kaktus”

Niespodziewany zamach stanu w Iraku i interwencja zbrojna armii amerykańskiej w Libanie wywołały wstrząs w opinii światowej. Prawie w całej prasie światowej uważa się, że zbrojny przewrót w Iraku jest logiczną konsekwencją polityki mocarstw zachodnich na Bliskim Wschodzie. Na przykład zachodniomocniarstwa

„Neue Rhein-Zeitung“

stwierdza m. in., że to, co wydarzyło się w Bagdadzie „jest jednym z wielu etapów procesu historycznego, zapoczątkowanego upadkiem króla egipskiego”.

Politycy zachodni, a w szczególności przedstawiciele rządów Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii zaniepokojeni są przede wszystkim konsekwencjami, jakie niesie za sobą przejęcie władzy przez grupę oficerów irackich.

„Der Telegraf“

pisze w związku z tym: „Pakt Bagdadzki od pierwszych dni swego istnienia uważany był przez krytycznie nastawionych obserwatorów za układ wątpliwej wartości. Most, jakim był Pakt Bagdadzki, poprzez Turcję i Wielką Brytanię do NATO, a poprzez Pakistan do paktu południowoazjatyckiego, most zachodniego systemu obronnego w ciągu jednej nocy zamienił się w rozdartą szczylinę”.

Komentator

„Daily Mirror“

Richard Crossman pisze w związku z sytuacją w Iraku: „Wszystko wskazuje na to, że anglo-amerykańska polityka na Bliskim Wschodzie odniosła katastrofalną porażkę. O ile Irak, który pod rządami premiera Nuri Saïda był najbogatszym, najbardziej lojalnym satelitą brytyjskim na Bliskim Wschodzie przylażył się do Nasser'a, wówczas możemy oczekiwać, że każdy władca arabski uczyni to samo”.

☆

Obawa rządów mocarstw zachodnich o zachowanie stanu posiadania na Bliskim Wschodzie — jak to już można było sądzić z doniesień poniedziałkowej prasy — spowodowała interwencję zbrojną armii amerykańskiej w Libanie. Obojętnie jakby przywódcy rządu amerykańskiego uzasadniali ten krok, jedno pozostaje faktem: interwencja amerykańska podjęta w trudnej i skomplikowanej sytuacji międzynarodowej stworzyła poważną groźbę dla pokoju światowego. Wskazuje na to komentator moskiewskiego dziennika

„Prawda“

„Wystąpienie irackich mas ludowych, które powstały w obronie swych interesów narodowych — pisze „Prawda“ — doprowadziło do wściekłości kapitalistów amerykańskich i angielskich. W Waszyngtonie i Londynie odbyły się tajne posiedzenia, na których przyjęto decyzję o zbrojnej interwencji. Interwencja USA na Bliskim Wschodzie zaostrzyła ponownie sytuację w tym rejonie i stwarza poważne zagrożenie dla pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego. Miłujące pokój narody nie mogą się odnieść do tej sprawy obojętnie. Po stronie krajów arabskich broniących swej niezależności od wpływu kolonizatorów jest współzłucie i poparcie wszystkich narodów miłujących pokój. Agresorzy muszą zostać zatrzymani. Wymagają tego interesy pokoju na całym świecie”.

☆

W prasie brytyjskiej można znaleźć na temat interwencji USA w Libanie różne komentarze; przeważa jednak zdanie, że interwencja ta kryje poważne ryzyko. Większość dzienników stwierdza w formie ostrzeżeń, że Wielka Brytania nie powinna wziąć udziału w akcji amerykańskiej w Libanie. Dziennik

„Manchester Guardian“

ostrzega: „USA wkroczyły na drogę, która może doprowadzić do wojny światowej. Nie wdając się w ocenę czy decyzja amerykańska jest legalnie uzasadniona, trzeba stwierdzić, że jest ona nierozsądna. Sytuacja jest tym bardziej tragiczna, albowiem przywódcy obu stron walczących w Libanie właśnie ostatnio doszli do wniosku, że istnieje możliwość porozumienia”.

Opr. T. K.

Po interwencji zbrojnej USA w Libanie

Projekty rezolucji ZSRR i USA w Radzie Bezpieczeństwa

Eisenhower uzasadnia swoje niebezpieczne pociągnięcie

NOWY JORK (PAP)

Przedłożony we wtorek na nadzwyczajnym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa przez delegata ZSRR A. Sobolewa, projekt rezolucji w sprawie Libanu stwierdza co następuje:

„Rada Bezpieczeństwa po wysłuchaniu oświadczenia przedstawiciela USA o wkroczeniu amerykańskich sił zbrojnych w granice Libanu

— uznając, że tego rodzaju postępowanie jest brutalnym mieszaniną się w wewnętrzne sprawy narodów krajów arabskich i wobec tego jest sprzeczne z celami i zasadami ONZ wyrażonymi w jej Kartie, zwłaszcza zaś w punkcie 7 artykułu 2 zabraniającego mieszanin się do spraw należących w istocie rzeczy do wewnętrznej kompetencji danego państwa.

— stwierdzając, że postępowanie USA stanowi poważną groźbę dla światowego pokoju i bezpieczeństwa, wzywa rząd USA, aby zaniechał zbrojnej ingerencji w wewnętrzne sprawy państw arabskich i niezwłocznie wycofał swoje wojska z terytorium Libanu.

PROJEKT REZOLUCJI AMERYKAŃSKIEJ

NOWY JORK (PAP)

Delegat amerykański w Radzie Bezpieczeństwa Cabot Lodge złożył projekt rezolucji USA w sprawie Libanu.

Rezolucja przedstawia sprawę interwencji USA w ten sposób, że nastąpiła ona na wezwanie rządu libańskiego i że amerykańskie siły zbrojne pozostają w Libanie tylko do tego czasu, dopóki ONZ nie będzie w stanie sama zabezpieczyć niezawisłości Libanu.

Rezolucja zaleca dalsze kontynuowanie i rozszerzenie działalności grupy obserwatorów ONZ w Libanie oraz zawiera sugestie, aby sekretarz generalny ONZ niezwłocznie odbył konsultacje z rządem Libanu i rządami innych zainteresowanych państw członkowskich w sprawie podjęcia dodatkowych kroków mających na celu ochronę niezawisłości i integralności Libanu i zapobieżenie nielegalnemu przenikaniu do tego kraju żołnierzy i sprzętu wojskowego.

Kroki dodatkowe przewidu-

Manewry wojsk radzieckich

MOSKWA (PAP)

Wczorajsze dzienniki radzieckie donoszą, że 18 bm. w okolicach wojskowych — zakaukaskim i turkieskim — rozpoczęła się manewry radzieckich sił lądowych i lotniczych.

SPD pozytywnie ocenia propozycje Pragi

BONN (PAP)

Jak podaje agencja DPA, partia socjaldemokratyczna przyjęła w zasadzie pozytywnie propozycje rządu czechosłowackiego normalizacji stosunków między NRF i CSR. Wiceprzewodniczący partii — Herbert Wehner podkreślił przy tym, iż partia już od dawna domaga się przywrócenia normalnych stosunków dyplomatycznych z państwami bloku wschodniego.

Samolot angielski „zgubił pocisk rakietowy“

LONDYN (PAP)

Według doniesień korespondenta agencji AP z Salisbury (Wielka Brytania), we wtorek jeden z angielskich samolotów wojskowych z bazy „Boscombe Downs“ przelatując w pobliżu tej miejscowości „zgubił pocisk rakietowy”. Miejsce upadku pocisku jest nieznane, co wywołuje tym większą panikę wśród mieszkańców całej okolicy. Zachodzi obawa, iż pocisk rakietowy może niespodziewanie wybuchnąć przy lądowaniu.

Prowadzone są intensywne poszukiwania zgubionego pocisku.

ją m. in. użycie kontyngentów wojskowych.

OREDZIE EISENHOWERA DO KONGRESU

NOWY JORK (PAP)

We wtorek wieczorem prezydent Eisenhower wystosował do amerykańskiego Kongresu dłuższe oświadczenie w związku z dokonaną interwencją wojskową w Libanie.

Prezydent starając się uzasadnić fakt interwencji przyznaje jednak, że podjęty przez rząd USA krok jest ryzykowny i może pociągnąć za sobą poważne konsekwencje.

Eisenhower argumentuje, że działalność misji obserwatorów ONZ w Libanie wrożyła pomyślne rezultaty, jednakże dokonany w dn. 14 lipca w pobliżu Iraku zamach stanu wpłynął radykalnie na zmianę sytuacji.

Po bardzo szczegółowym rozważeniu sprawy doszedł zatem do wniosku, w świetle rozwoju wydarzeń w Iraku, że kroki przedsięwzięte dotychczas przez Radę Bezpieczeństwa nie są wystarczające dla zabezpieczenia niezawis-



DEPEZA TITO DO NEHRU

Prezydent Jugosławii Tito — jak donosi Tanjug — wystosował do premiera Indii — Nehru depeszę w sprawie sytuacji powstałej na Bliskim Wschodzie. Tekst depeszy nie został opublikowany.

WALKI W ALGERII

Komunikat opublikowany przez władze francuskie w Algierze głosi, że w czasie walk jakie miały miejsce w tym tygodniu między wojskami francuskimi a powstańcami algierskimi, zginęło 457 powstańców, a 137 zostało wziętych do niewoli. Komunikat nie podaje strat wojsk francuskich.

ODROCZENIE WYSTĄPIENIA „ATLASA“

Po raz drugi w ciągu ostatnich trzech dni została odroczone próba wystąpienia międzykontynentalnego pocisku balistycznego typu „Atlas”. Komunikat amerykańskich sił lotniczych stwierdza, że próba ta została odwołana „ze względów technicznych”.

UMOWA KULTURALNA RUMUNIA — NRD

Minister spraw zagranicznych NRD i minister spraw zagranicznych Rumunii podpisali w Bukareszcie nową umowę kulturalną, umowę o pomocy prawnej i układ konsularny między Rumunią i NRD.

STRAJK 80 TYS. KELNERÓW

80 tysięcy kelnerów i innych członków personelu zakładów gastronomicznych we Włoszech przy strajku wczoraj do 24-godzinnego strajku dla poparcia żądań podwyżki płac i skrócenia czasu pracy.

DELEGACJA MŁODZIEŻY RADZIECKIEJ W PARYŻU

Do Paryża wyjechała na zaproszenie francuskiej ligi oświatowej delegacja młodzieży radzieckiej. Delegacja spędzi we Francji trzy tygodnie i zapozna się z różnymi dziedzinami działalności ligi w Paryżu i innych miastach.

FOLKLOR AUSTRIACKI



Występ członków austriackiego zespołu „Jung Salzburg”

Fot. — CAF

Radio bagdadzkie donosi:

Rząd republikański całkowicie panuje nad sytuacją w kraju

KAIR (PAP)

Premier Republiki Irackiej — Abdel Kerim Kassem, przyjął ambasadorów Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii w Bagdadzie. Spotkanie odbyło się — jak podaje radio bagdadzkie — na prośbę ambasadorów. Przedstawiciele Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii wyrazili nowemu premierowi irackiemu swe zado-

wolenie w związku z krokami, jakie rząd iracki podjął dla ochrony bezpieczeństwa i interesów cudzoziemców zamieszkałych w Iraku.

Radio bagdadzkie donosi, że minister spraw zagranicznych Iraku Abdel Jabbar spotkał się także z ambasadorem brytyjskim oraz z ambasadorem tureckim. Spotkanie to odbyło się — jak informuje rozgłośnia bagdadzka — w atmosferze wzajemnego zrozumienia.

Radio irackie podaje, że rząd Abdel Kerim Kassem całkowicie panuje nad sytuacją w kraju. Radio wezwało mieszkańców Iraku by wrócili do swych normalnych zajęć.

POCHOTNICY CHIŃSKY OPUSZCZAJĄ KOREĘ

Żołnierze chińscy pozdrawiają ludność koreańską, przybyłą na uroczystość pożegnania oddziałów opuszczających Koreę.

Fot. — CAF

Wojska irackie wróciły z Jordanii

NOWY JORK (PAP)

Korespondent UPI w Teheranie donosi — powołując się na rozgłośnie radio bagdadzkie — że wojska irackie, które znajdowały się na terytorium Jordanii, wróciły do Iraku w pełnym składzie z uzbrojeniem i całym ekwipunkiem zgodnie z rozkazem otrzymanym od rządu Republiki Irackiej.

Król Faisal zabity

NOWY JORK (PAP)

Jak donosi z Teheranu agencja Associated Press, ambasador Iranu w Bagdadzie poinformował swój rząd, że król Iraku — Faisal został zabity. Także następca tronu Abdul Illah zginął.

Jest to pierwsza autorytatywna wiadomość o losie b. króla Iraku.

Obrady rządu jordańskiego

KAIR (PAP)

W ciągu ostatniej nocy, król Hussein zwołał posiedzenie, w którym wzięli udział ministrowie, senatorowie oraz inne wpływowo i oddane mu osobistości.

Tematem narady było omówienie wydarzeń w Iraku i sytuacji na Bliskim Wschodzie oraz podjęcie odpowiedniej decyzji.

Dalsze państwa uznają Republikę Iracką

PRAGA (PAP)

Rząd Czechosłowacji postanowił uznać rząd Republiki Irackiej.

BUKARESZT (PAP)

W środę rząd Rumuńskiej Republiki Ludowej uznał rząd Republiki Irackiej premiera Kassema.

PEKIN (PAP)

Rząd Chin Ludowych postanowił uznać rząd Republiki Irackiej.

BELGRAD (PAP)

Rząd jugosłowiański uznał nowopowstałą Republikę Iraku, a prezydent Jugosławii Tito, wystosował list do premiera rządu Republiki Irackiej — Kassema.

Tak więc do tej pory nowy rząd iracki uznało osiem państw: Zjednoczona Republika Arabska, Jemen, Związek Radziecki, Chińska Republika Ludowa, Polska, Czechosłowacja, Rumunia i Jugosławia.

Dziewięćdziesiąt lat sadził lasy

(API)

W chińskiej prowincji Kweichow obchodzone niedawno niecodzienną uroczystość. Oto 115-letni Yang Fa-czun obchodził 90-lecie pracy przy sadzeniu lasów. Pracę tę Yang Fa-czun rozpoczął mając lat 25.

W uroczystościach ku czci sędziwego jubilata brało udział 5 pokoleń: jego dzieci, wnuki, prawnuki, praprawnuki i prapraprawnuki — ogółem 127 osób.

Dziennikarzom, którzy przybyli na tę uroczystość, jubilat oświadczył, że od 60 lat nie chorował, czuje się w pełni sił życiowych i nie brak mu żadnego zęba.



Zjazd SED zakończył obrady

Walter Ulbricht ponownie I sekretarzem KC

Interwencja amerykańska wkroczyła do Bejrutu

LONDYN (PAP)

Akcja lądowania wojsk amerykańskich w Libanie rozpoczęła we wtorek o godz. 14, trwała jeszcze przez całe przedpołudnie. Środowe, jak podaje Agencja Reutersa, o godz. 12 na ziemi libańskiej znajdowało się już 3.600 marynarzy spośród ogólnej liczby 5.000 żołnierzy skierowanych przez rząd Stanów Zjednoczonych dla dokonania interwencji zbrojnej w Libanie.

W środę rano na piaszczystym wybrzeżu pod Bejrutem wylądował drugi batalion piechoty morskiej.

Przed południem naczelny dowódca sił zbrojnych USA na Bliskim Wschodzie, — admirał Holleway, spotkał się z szefem sztabu armii libańskiej, generałem Szanabem. Po rozmowie admirał rozkazał drugiemu batalionowi wojsk interwencyjnych, przybyłemu w środę rano, pomaszerować do Bejrutu, odległego od miejsca lądowania o 8 kilometrów.

Oddziały, które wylądowały we wtorek, obsadziły międzynarodowy port lotniczy w pobliżu stolicy libańskiej, zamieniając go w ciągły nocny w bazę wojskową.

Wkroczenie wojsk amerykańskich do Bejrutu odbyło się bez żadnych incydentów.

W pobliżu wybrzeża Libanu, na wysokości Bejrutu, stoi na kołach 11 okrętów VI floty, z których dokonano desantu.

Oświadczenie rządu radzieckiego

(Dokończenie ze str. 1)

Bliskim i Środkowym Wschodem w wyniku otwartej agresji USA, popartej przez inne państwa kolonialne, wytworzyła bardzo niebezpieczny dla sprawy powszechnego pokoju stan rzeczy. W tych warunkach Rada Bezpieczeństwa i Zgromadzenie Ogólne NZ powinny podjąć natychmiastowe i kategoryczne kroki w celu położenia kresu agresji, w celu obrony niezawisłości narodowej państw arabskich, które uległy nie spowodowanej napaści.

Rząd radziecki usilnie wzywa rząd USA do położenia kresu zbrojnej ingerencji w sprawy wewnętrzne krajów arabskich natychmiastowego wycofania swych wojsk z Libanu. Rząd radziecki oświadcza, że Związek Radziecki nie może pozostać obojętny wobec wydarzeń, które stwarzają poważne niebezpieczeństwo na terytorium w bezpośredniej bliskości jego granic i zastrzegając sobie prawo podjęcia niezbędnych kroków dyktowanych interesem zachowania pokoju i bezpieczeństwa.

BERLIN (PAP)

We wtorek obradujący w Berlinie V Zjazd Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności postanowił jednomyślnie upoważnić nowy Komitet Centralny Partii do powołania komisji, która na VI Zjeździe SED przedłoży projekt nowego programu Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności.

Odbyło się także prócz posiedzenia otwartego, posiedzenie przy drzwiach zamkniętych, w którym uczestniczyli wszyscy delegaci na zjazd z głosem decydującym i doradczym.

Przed wznowieniem śródowych obrad V Zjazdu Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności odbyło się zamknięte posiedzenie, na którym delegaci dokonali wyboru członków nowego Komitetu Centralnego SED i kandydatów na członków KC oraz członków Centralnej Komisji Rewizyjnej.

Jak wynika ze sprawozdania komisji wyborczej, nowe władze partii wybrane zostały niemal jednomyślnie. Tylko dwóch spośród proponowanych członków KC i jeden z proponowanych kandydatów na członków KC otrzymali po dwa głosy przeciwe.

Środa była ostatnim dniem obrad V Zjazdu SED. Przemówienie pożegnalne wygłosił premier NRD — Otto Grotewohl.

BERLIN (PAP)

Jak podaje agencja ADN w środę odbyło się pierwsze posiedzenie nowo wybranego Komitetu Centralnego Socjalistycznej Partii Jedności Niemiec.

Komitet Centralny wybrał na pierwszego sekretarza KC SED — Waltera Ulbrichta. Członkami Biura Politycznego zostali: F. Ebert, O. Grotewohl, E. Honecker, B. Leuschner, H. Matern, E. Mueckenberger, A. Neumann, A. Norden, W. Pieck, H. Rau, B. Steff, W. Ulbricht i H. Warnke.

Na sekretarza Komitetu Centralnego wybrani zostali: H. Grueneberg, K. Hager, E. Honecker, E. Mueckenberger, A. Neumann, A. Norden, P. Verner.

Demonstracje antyamerykańskie w Egipcie

KAIR (PAP)

W środę odbyły się w Gazie wielkie demonstracje antyamerykańskie. Demonstranci wznosili okrzyki: „Precz z imperializmem amerykańskim!”, „Precz z ingerencją zbrojną!”.

Nasi czytelnicy wypowiadają się na temat: „Kraków czy Grunwald?”

Stanisław DUDA — Rudniki, pow. Nowy Tomyśl:
W imieniu stałych czytelników „Głosu Wlkp.” my, rolnicy jak i powstańcy wielkopolscy z roku 1918/19 całym sercem i zrozumieniem popieramy wniosek prof. dr. Michała Szanińskiego — Wydział Prawa UAM, by został wzniesiony Pomnik ku czci poległych na polach Grunwaldu — w Krakowie. Miasto Kraków posiada za sobą wieloletnią tradycję, która łączy wszystkich Polaków.

Dr. Janusz DUNIN-MICHAŁOWSKI z Poznania:
„Pomnik Grunwaldzki” winien być odbudowany w Krakowie i w tym samym miejscu ustawiony. Za takim rozwiązaniem sprawy przemawiają:

- szacunek dla tradycji, który jest wyrazem dojrzałości kulturalnej każdego społeczeństwa;
- daleko większa możliwość oglądania pomnika przez obcych i swoich w Krakowie niż w Grunwaldzie, co ma wielkie znaczenie propagandowe — uświadamiające i wychowawcze;
- uszanowanie woli ofiarodawcy — Ignacego Paderewskiego, który wyraźnie „Pomnik Grunwaldzki” ofiarował miastu Królewskostoleczemu Krakowskiemu i tym samym powierzył mu stałą nad nim opiekę. Ignacy Paderewski nigdy przy tym nie wyraził przypuszczenia, ani nawet nie dał do zrozumienia o innym umiejscowieniu pomnika, gdyby ku temu zaistniały stosowne możliwości.

Przeistniały więc z sileniem się na tak zwaną oryginalność pomysłu. Jest ona bowiem niczym innym, jak typowym polskim dążeniem do pokazania „na co mnie stać” mimo, że to „na co mnie stać” okazuje się przeważnie rzeczka niepoważna.

Reasumując — rozwiązanie sprawy uczczenia 550 rocznicy zwycięstwa grunwaldzkiego widzę:

- w odbudowie „Pomnika Grunwaldzkiego” w Krakowie — gwoździ tradycji i dla właściwej odpowiedzi hit. Niemcom, którzy ten pomnik zburzyli;
- w wzniesieniu na polach Grunwaldu — zgodnie z prastowiańskim zwyczajem — Kopca-Pomnika — obrazującego bratni wysiłek bitewny Polaków, Litwinów, Rusinów i Czechów;
- w pójściu w ślady (szczególnie w Wielkopolsce i na Ziemiach Odzyskanych) chłopów wielu waimalopolskich, którzy za przykładem Paderewskiego — 500-lecie zwycięstwa grunwaldzkiego uczcili wznoszeniem pomników kamien-

nych czy nawet spiżowych zwycięskiego króla — Władysława Jagiełły — w miejscach swego zamieszkania.

Stanisław LEWANDOWSKI — Poznań:
Podzielać w 100 proc. zdanie p. profesora dr. Michała Szanińskiego z Wydziału Prawa UAM, że należy postawić pomnik z powrotem w Krakowie, a obok tego inny na polach Grunwaldu, przy jednoczesnym ustawieniu większego, moim zdaniem, popiersia Ignacego Paderewskiego.

Edmund KĄMIERSKI — b. powstaniec Wlkp. — Poznań:
Pomnik Grunwaldzki powinien wrócić do Krakowa. Na polach Grunwaldu winien cały naród polski usypać „Kopiec Zwycięstwa” dla uczczenia pamięci naszych bohaterów przodków.

Jan STAWICKI — Poznań:
Kraków winien otrzymać ten sam pomnik, jaki miał z uwagi na tradycję oraz na możliwość oglądania go przez większe rzesze ludzi zamieszkałych w Krakowie jak i przez Kraków przejeżdżających.

Pole Grunwaldu winno otrzymać swój pomnik, a ponieważ jest to miejsce mało zwiedzane, należałoby wnieść Kopiec-Mauzoleum, a na jego szczycie ustawić pomnik, który widoczny byłby z odległych stron.

Klemens LIPiŃSKI — Września:
Pomnik Grunwaldu — rycerskie zwycięstwo nad Krzyżakami naszych praodców-patriotów. Pole bitwy Grunwaldu zbroczone krwią patriotyzmu męstwa i odwagi. Upamiętnienie 550-lecia tegoż historycznego zwycięstwa, może mieć miejsce tylko na polu bitwy.

Sprawa odbudowy Pomnika Grunwaldzkiego — jak widać z odpowiedzi na naszą ankietę — żywo interesuje społeczeństwo wielkopolskie. Zdania są podzielone, chociaż, jak dotychczas więcej osób wypowiedziało się za usytuowaniem pomnika w Krakowie.

Szkoda, że dotychczas nie otrzymaliśmy opinii z Krakowa skiego „Dziennika Polskiego”, zwłaszcza, że przedstawiciel Olsztyna — już się wypowiedział.

Ankieta trwa.

Fundusze, mieszkania i - rady

Nowa polityka mieszkaniowa, której naczelnym hasłem jest zespolenie wszystkich środków i sił w budowaniu jak największej ilości izb, zyskała na ogół zrozumienie i uznanie społeczeństwa. To na pewno dobrze, że śladem nowych założeń tej polityki poszło szereg aktów prawnych, umożliwiających jej praktyczne realizowanie. Ale na pewno niedobrze jest, że zarządzenia te w wielu wypad-

kach nie są honorowane. Zdąrza się również i tak, że w praktyce ujawniają one wiele braków i domagają się korekt.

To prawda, że ustawa o zabezpieczeniu terenów budowlanych dla budownictwa ze środków własnych ludności przyszła zaraz po ustawie o ulgach kredytowych dla spółdzielczości mieszkaniowej, jako jej logiczna konsekwencja. Ale prawda jest również i to, że właśnie sprawa działek budowlanych jest najbardziej kłopotliwa, zarówno dla spółdzielców, jak i amatorów „indywidualnego dachu nad głową”. Kłopoty tych ostatnich są już wręcz przysłowiowe. Sprawa leży w kompetencji rad narodowych, rady jednak na ogół nie stanęły tu na wysokości zadania.

Jest rzeczka normalna, że kiedy brak jakiegoś towaru — rośnie jego cena. Tak też jest i z placami, chociaż warunki nabywania ich zostały w zasadzie określone. Jak jednak ustosunkować się do faktu, że spółdzielnie muszą niejednokrotnie płacić radom narodowym ceny wyższe niż prywatnemu właścicielowi.

Równie sporo kłopotów jest z kredytami bankowymi i uzyskaniem na czas dokumentacji. Tu „święta biurokracja” używa sobie jeszcze do woli. Uży to „zasługą” może być sytuacja, że przydzielone kredyty nie zostaną wykorzystane.

A przecież rady narodowe wszystkich szczebli, mogą tu doprawdy wiele zdziałać. Nie kto inny jak rady mają całkowicie w swoim ręku środki państwowe na budownictwo mieszkaniowe. Od ich inicjatywy i polityki (przede wszystkim kredytowej i działkowej) zależy właściwe wykorzystanie funduszy niescentralizowanych, a więc środków własnych ludności (indywidualnych i spółdzielczych), czy zakładowych funduszy mieszkaniowych. Właśnie na nowej roli i uprawnień rad narodowych oparto całą koncepcję 3-letniego programu rozwoju miejskiego budownictwa mieszkaniowego na lata 1958 — 60.

Ostatnia uchwała rządu w sprawie ustalenia wysokości nakładów finansowych — właśnie na okres 3-letni ustala tylko globalne sumy środków finansowych, przypadających na poszczególne tereny. Proponuje w podziale środków między budownictwem państwowym i ze środków własnych ludności zmieniły się zasadniczo na rzecz tego ostatniego. Program rozdziału środków nie zawiera jednak żadnych wskazań, jeśli chodzi o ich podział między spółdzielczość i budownictwo indywidualne. Proporcje te zależą od polityki poszczególnych rad i specyfiki ich terenu. Jedno jest pewne, że żadna z tych form budownictwa nie może się rozwijać kosztem drugiej. Tu właśnie potrzebna jest rozsądna polityka rad narodowych.

Na ogół trzeba dziś stwierdzić, że uprawnienia i obowiązki rad w dziedzinie gospodarki mieszkaniowej wzrosły tak dalece, że nieraz je wręcz przytłaczają. Można tu szukać usprawiedliwienia w tym, że początki zawsze są trudne, ale przecież czas już uporać się jakoś z tymi początkowymi trudnościami, tym bardziej, że życie niesie nowe obowiązki.

Zacząć jednak trzeba od rzeczy może zenującej ale podstawowej: **wszyscy pracownicy rad narodowych, zajmujący się sprawami mieszkaniowymi powinni bezwzględnie, na bieżąco orientować się we wszystkich związanych z nimi przepisach.** A poza tym — po to, by nowa polityka mieszkaniowa dała możliwie szybko dobre rezultaty, niezbędna jest **koordynacja poczynań wszystkich ogniw i instytucji mających coś wspólnego z gospodarką mieszkaniową i budownictwem mieszkaniowym.** Kto powinien to robić? Oczywiście gospodarz, mający najwięcej do powiedzenia — rady narodowe.

Ages

Braila — Bejrut — Aleksandria

Już dwa miesiące kursują polskie statki pomiędzy portami Dunaju i Morza Śródziemnego, przewożąc ładunki państw naddunajskich. W początkach maja została bowiem uruchomiona regularna linia żeglugaowa Braila — Galac — Lattakia — Bejrut — Aleksandria. Jest to pierwsza polska linia żeglugaowa obsługująca wyłącznie obce porty. Na linii tej kursują dotychczas dwa statki Polskiej Żeglugi Morskiej: M/S „Liwiec” — 980 DWT i M/S „Oksywie” — 1010 DWT.

Statki polskie, kursujące w odstępach 20-dniowych, zrobiły już po dwa rejsy i obecnie odbywają trzeci. W inauguracyjnej podróży „Liwiec” przewoził 1.647 ton ładunków, a „Oksywie” 1.340 ton, w drugim zaś rejsie — „Liwiec” 1.946 ton, „Oksywie” 1.699 ton. Były to głównie ładunki czeskie, urządzenia cukrowni oraz maszyny dla Zjednoczonej Republiki Arabskiej i Libanu.

Nowa linia żeglugaowa jest dowodem coraz lepszej współpracy z naszymi kontrahentami tranzytowymi — zwłaszcza zaś Czechosłowacją. (API)

Dr Jerzy Młodziejowski

Notatki długopisem

Wczoraj byłem na Kopie Kondrackiej a właściwie, to na własnych tropach sprzed 31 lat. Pogoda tego dnia była idealnie romantyczna a więc pełna kontrastów, jednakże bez wilgoci i zimna. Oto siedzę na skale w siodle Przełęczy pod Kopą Kondracką. Siedzę, spoglądam wokół i zasnucam się wspomnieniami. Właśnie zdałem maturę i czekały mnie, bodaj najswobodniejsze w życiu, wakacje. Wybrałem oczywiście od kilku lat zasłużone sobie Tatry. Zamiejszkalem przy harcerskiej kolonii z mego gimnazjum, w dasku domku starej pani Krzeptowskiej, matki znanych przewodników Andrzeja i Józka. Zaczętem chadzać po Tatrach samotnie, sposobiąc się do czekającego mnie uniwersyteckiego studium geografii. Oprawdżany dotąd po dolinach i wierzchołach przez profesora Koniecznego — stawałem owego 1927 roku na własnym tatrzańskim gospodarstwie. I na pierwszą wyprawę wybrałem Kope Kondracką od strony polany w Małej Łące. Był koniec czerwca a nad Tatrami szeroka kopuła roziała się złocista pogoda. Nie posiadałem jeszcze aparatu fotograficznego i te delacje miały mi dopiero po dwóch latach przypaść w udziale. W kieszeni tkwiła znana trzem pokoleniom mapa Zwolińskiego i jego przewodnik. Szedłem wczesnym rankiem przez fale polany.

Wysoko nad głową gdzieś od Wielkiej Turni nagle rozdarł ciszę przeciągły zaśpiew juhaski, było ich dwóch, bo śpiewali w zgodnych tercjach, by się spotkać na długim unisonie. Raz i drugi powtórzyli swe hasło, rzucane chyba stołcu i własnej młodości. Przycichło śpiewanie, ale we mnie coś się stało przedziwnego. Kimże wtedy byłem? Maturzystą, jeszcze nie studentem — przeciętnym skrzydkiem z konserwatorium myślącym o geografii, amatorem wiadomości przyrodniczych, chłonnym i od młodszego ale już sławnego w przyrodoznawstwie kolegi Jarosława Urbanskiego. Stałem u progu kamienistego kotła Szwistówki, jakby na rozdrożu: za mną łagodny płat hali, przed oczyma ströme stoki wysokiego wierzcho. Czy stała tam, czy iść w nieznaną choć widziane strefy? Muzyka czy geografia? Wolała mnie cichym chłodem skały; chcę, bym je mierzyl i opisywał. A tu, z góry nadhalej słyszę skrawek melodii, której obraz nigdy mi z serca nie spłynie, póki cokolwiek będę mógł odczuć.

Zapamiętałem tych 8 kolejnych terej i powędrowałem w długie lata geograficznych studiów i rądków przyczynkarskich publikacji. Coś tam nowego może i odkryłem; w Tatrach znalazłem zjawiska, których opisanie przyniosło mi stopień naukowy, mędal Poznańskiego Uniwersytetu za pracę naukową... ale zaszydzana melodia owego młodzieńczego dnia czekała swej kolei. I stało się raz, że pochyliłem w wiele lat później nad partyturą symfoniczną wtopilem niezapomniany fresk podhalańskiego zaśpiewu w moją „Białoząską muzykę”. Prze-wędrowałem z geografii do świata tonów. Grano ten utwór pod Wojciechowskim, Kołaczkowskim, Latoszewskim i autorem w Poznaniu, Wrzeszczu, Katowicach Bielsku; pod Smetaczkim w Pradze... leży tam na półce udanych i chybiłych kompozycji. A oto dziś, po 31 latach siedzę znowu na tym samym wierzchu i słysząc wokół siebie muzykę, jakiej nie ośmieliłbym się nigdy w nutowe karty napisać — rozróżniam znowu gnejsy od wapieni, erozyjne wydrapiska od glacialnych przebiegnię. Po latach wszystko, co tatrzańskie zeszytyzowało się w jedną całość, która jest mi do życia konieczna. Mija pięćdziesiątka, ałem się w niej napatrzył, nasłuchał! I to sa skarby, wciąż jeszcze o nowe wartości pomnażane. Hej! Jeszcze mogę chodzić po Tatrach, jeszcze serce mnie po nich prowadzi. Po „moim” gazdostwie!

„Coś dla ochłody” ze Spitsbergenu



Nie bez przyczyny miejsce lokalizacji polskiej ekspedycji arktycznej na Spitsbergenie nosi nazwę „Zatoka Białych Niedźwiedzi”. W okresie zimy polarnej jest tam mnóstwo tych zwierząt. Oto jeden z czterdziestu niedźwiedzi, które w ciągu zimy polarnej złożyły wizytę w obozowisku wyprawy. Docent Siedlecki robi właśnie zdjęcie...

CAF - fot.

Nauka	Wózki dziecięce głębokie i sportowe nowoczesne modele poleca: Szczępanka, Poznań, ul. Czerwonej Armii 70 (w podwórzu). 12922g
Sprzedaż	Osie z kołami 750x20 do pojazdów konnych na dogodnych warunkach dostarcza „Autometal”. Poznań, Jeżyce, Miła 17, tel. 834-33. 18290g
	Samochody i motocykle — duży wybór. Pośrednictwo skupu i sprzedaży. Poznań, Zwierzyniecka 8, tel. 90-54. 18953g

✠
Dnia 16 lipca 1958 r. zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, nasza ukochana matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 69, 5p.

Franciszka Kujawa
z domu Ratajezak
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 18 bm., o godzinie 16,30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.
W głębokim smutku pogrążony
MAŻ Z RODZINĄ
Poznań, Rynek Łazarski 9 m. 11. 21795g

✠
Dnia 15 lipca 1958 r. zmarł w Bogu, namaszczony Olejami św., mój najukochańszy mąż, nasz najdroższy ojciec i teść, przeżywszy lat 48, 5p.

Ignacy Karasiński
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 18 bm., o godzinie 17 z kaplicy cmentarnej Bożego Ciała na Dębu.
W głębokim smutku pogrążeni
ŻONA, SYNOWIE I CÓRKA Z MEŻEM
Poznań, ul. Rolna 34. 21777g

✠
Dnia 16 lipca 1958 r. po dłuższych cierpieniach, zasnął w Bogu, przeżywszy lat 71, nasz kochany brat i wujek, 5p.

Józef Simiński
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 19 bm., o godzinie 10,50 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.
Msza św. odprawiona zostanie w sobotę, 19 bm., o godz. 6,30 w kościele Matki Bolesnej na Łazarzu.
W głębokim smutku pogrążony
SIOSTRY Z RODZINĄ
21824g

✠
Po długich i ciężkich cierpieniach, zmarł, dnia 15 lipca 1958 r. w szpitalu w Śremie, mój najukochańszy mąż, nasz najdroższy i niezapomniany tatuś, 5p.

Stefan Nowacki
Pogrzeb odbędzie się dnia 18 lipca, o godz. 17 z kaplicy cmentarnej w Puszczykowie.
W ciężkim smutku pogrążona
ŻONA Z DZIECI
21760g

Nieruchomości	Zguby
Sprzedam 10 ha dobrej ziemi bez budynków 20 km od Poznania. Bronisław Adamski. Kuracz, poczta Pobiedziska. 21189g	Ostrzegam! Skradziono 2 drzwi, wahadłowych, poręcze niklowane, 2 płyty 10 metrów, fornir, chińska brzoza. Za wskazanie — wysoka nagroda. Zatemba, Poznań, Dzierżyńskiego 94. 21763g
Spiesznie kupię dom 1-rodzinny lub 2-rodzinny do 120.000 zł w powiatowym mieście. Cały wolny. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń. Świerczewskiego 3 dla 26689p.	Zginal mały piesek ciemny w okolicy 23 Lutego. Zwrot wynagrodzenia. Poznań, 23 Lutego 20. 21810g

✠
Dnia 16 lipca 1958 r. zasnęła w Bogu po długich, cierpliwie znoszonych cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najukochańsza żona, nasza troskliwa mamusia, córka i siostra, przeżywszy lat 33, 5p.

Krzysztośianaków
Krzysztośianaków
Krzysztośianaków
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 19 bm., o godzinie 11 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążeni
MAŻ Z DZIECI I RODZINĄ
Poznań, ul. Wrocławską 23 m. 9. 21821g

✠
W dniu 15 lipca 1958 r. zasnęła w Bogu, kończąc swój pracowity żywot, moja najdroższa żona, nasza najukochańsza i najtrokliwsza matka, teściowa, siostra, ciocia i babunia, przeżywszy lat 77, 5p.

Reimannów
Franciszka Kozłowska
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 19 bm., o godz. 10,30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
O czym zawiadamia w nieutulonym żalu
RODZINA
Poznań, Garncarska 3 m. 16. 21755g

✠
Dnia 16 lipca 1958 r. po długich i ciężkich cierpieniach, zasnęła w Bogu, nasza najlepsza i najukochańsza mama, teściowa i babunia, przeżywszy lat 62, 5p.

Maria Krzyżańska
z domu Kubiak
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 19 bm., o godz. 15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążony
DZIECI I WNUKI
Poznań, ul. Lodowa 11. 21864g

✠
Dnia 16 lipca 1958 r. zmarł nagle, w wieku 55 lat, nasz długoletni współpracownik, 5p.

Feliks Zbierski
Z wielkim żalem żegnamy serdecznego kolegę, wielce cenionego, ofiarnego i uczciwego współpracownika. Cześć Jego pamięci!
Współpracownicy
CENTRALNEJ STACJI DOŚWIADCZALNEJ OCENY ODMIAN
W SŁUPI WIELKICH, pow. Środa.
21759g

Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka w Poznaniu. R-6

Przybyli do Bieszczad z różnych stron świata



W Bieszczadach w rejonie Cisny (powiat Lesko) rozbili namioty uczestnicy Międzynarodowego Obozu Pracy, zorganizowanego przez Związek Młodzieży Wiejskiej z udziałem Cile Service Internationale. Młodzi studenci, rolnicy, nauczyciele, handlowcy, którzy podczas swego pobytu w Bieszczadach pracowali będą przy budowie dróg, w kamieniołomach itp., reprezentują: Belgię, Czechosłowację, Francję, Jugosławię, NRF, USA, Szwecję, Włochy, Wielką Brytanię.

Na zdjęciu: młodych entuzjastów nie odstrasza praca w kamieniołomach. (Dotryce) koto Cisny.

W Ostrowie 22 Lipca

Bogaty program uroczystości i imprez przygotowano w Ostrowie na dzień 22 lipca. Święto Odrodzenia zostanie zainaugurowane 21 bm. o godz. 19.30 na rynku. Ulicami miasta przejdzie pochód, składający się z delegacji organizacji polityczno-społecznych, młodzieży, zakładów pracy i wojska.

22 lipca o godz. 10 nastąpi na rynku start do wyścigu kolarskiego, a od godz. 15 również na rynku rozpoczną się imprezy rozrywkowe, które zakończą się wielką zabawą ludową.

Imprezy sportowe odbędą się (od godz. 16) na stadionie żużlowym ZNTK. Bardzo atrakcyjnie zapowiadają się pierwsze w Ostrowie pokazy pływackie przy świetle elektrycznym — (początek o godz. 20) na pływalni „Ostrovii”. (mi)

Wieści z Ostrowa

• Jeszcze w bieżącym roku uruchomiona zostanie w Ostrowie stacja Technicznej Obsługi Samochodów. Ostrowi wiec będzie drugim po Poznaniu miastem w Wielkopolsce, posiadającym tego rodzaju placówkę.

• Stacja TOS mieścić się będzie przy ul. Towarowej, w dawnych pomieszczeniach Rejonu Dróg Publicznych.

• Do końca bieżącego roku w rejonie dzielnic Zacharzew, zaistniała zostanie nowa sieć wodociągowa długości 6 km.

• Na ostrowskich ulicach jest wiele bardzo zniszczonych znaków drogowych. Tymczasem nowe znaki znajdują się w magazynach.

• Zaniechany dotychczas plan przy ul. Krotoszyńskiej (obok mostu kolejowego) zmiany w najbliższym czasie swój wygląd. Prezydium MRN urządzi tu skwer.

• W zółwim tempie posuwają się prace przy zakładaniu kafelek w tunelu ostrowskiego dworca kolejowego. Robotnicy „pracują” już kilka tygodni i chyba do końca roku nie zdążą ukończyć tej pracy. (mi)

Uroczystość wojskowa w Lesznie

W nadchodzącą niedzielę odbędzie się w Lesznie niecodzienna uroczystość. Z okazji 15-lecia Wojska Polskiego zostanie wręczony jednolity sztandar, ufundowany przez społeczeństwo Leszna i Góry Śląskie.

Wręczenie sztandaru nastąpi na rynku, gdzie odbędzie się również defilada wojskowa. W godzinach wieczornych przewidziany jest festyn w parku i sali Domu Kultury. (R)

Dotacje z „Koziołków” dla Piły

Przy podziale dochodów Poznańskiej Gry Liczbowej „Koziołki” Piła uzyskała 569 tys. zł. Z tej sumy 173 tys. zł przeznaczone na remont w gazowni, a pozostałe 396 tys. zł na remont urządzeń melioracyjnych. Urządzenia te są bowiem tak zniszczone, że poziom wody gruntowej podnosi się, wskutek czego podmywane są fundamenty domów, do mieszkań wkrada się wilgoć i grzyb. (ko)

W szkołach krotoszyńskich ciasno

W powiecie krotoszyńskim są czynne 62 szkoły podstawowe, w których uczyło się ostatnio 9.875 dzieci. Liczba ta z początkiem nowego roku szkolnego wzrosła do 10.675. Szkół pełnych 7-klasowych jest 36, niepełnych — 26 (są one jednak powiązane ze szkołami zbiorowymi, tak że wszystkie dzieci mają możliwość ukończenia pełnej szkoły podstawowej). Przedmiotów świeckich uczy 286 nauczycieli. Od września br. liczba nauczycieli wzrosła o 30.

Jeszcze około 30 nauczycieli-emerytów będzie pracowało na pełnym wymiarze godzin, z braku bowiem mieszkań nie mogą przejść na emeryturę, zwłaszcza na wsi, gdzie zajmują mieszkania służbowe i nie mają gdzie się przenieść, aby miejsce zostawić nowym siłom. Pilnym więc zadaniem rad narodowych jest znalezienie mieszkań dla nauczycieli, do czego w części może się przyczynić rewindykacja wszystkich byłych budynków szkolnych, zajmowanych przez osoby względnie instytucje, nie mające nic wspólnego ze szkołami.

Brak także izb lekcyjnych. Od 1 września liczba ich powiększy się o 2, a liczba uczniów o 800. Na 1 izbę lekcyjną przypada w powiecie 40 uczniów, na miasta — 62, a w samym Krotoszynie — 67 uczniów.

Wykończenie rozbudowy szkoły podstawowej nr 2 w Krotoszynie nie rozwiązuje trudnej sytuacji w mieście, obie bowiem szkoły podstawowe (nr 1 i nr 2) mają około 2.500 uczniów i 33 izby lekcyjne.

Cd Noteci po Rawicz

W Strzałkowie przed paru dniami otwarto drugi sklep masarski GS. Nareszcie nie będzie kolejek. (zb)

„Koziołki” — mają także powodzenie w Pyzdrach. Mieszkańcy tamtejsi mieli ostatnio pretensję, że w kiosku odbioru kuponów w miniony piątek była inwentura. (jspn)

W spółdzielni produkcyjnej w Izbicach wybudowano w tym roku trzecią z rzędu cieplarnię i rozpoczęto budowę czwartej. Ogród o obszarze 2 ha przysporzy spółdzielni dochodów przez sprzedaż produktów we własnym sklepie. Spółdzielnia w Szemzdrowie przeprowadziła kapitalny remont budynku mieszkalnego i wybudowała garaż dla ciągnika, zaś spółdzielnia w Bartoszewicach buduje domek jednorodzinny.

Radio

PROGRAM I
Fala 1.322 m

15.16 — informacje; 15.20 — melodie Lehara; 16 — z życia Zw. Radz.; 16.30 — piosenki kompozytorów niemieckich; 17 — melodie taneczne; 17.15 — reportaż; 17.45 — spraw. z półfinału meczu tenisowego; 18 — „Bela” — opow.; 18.20 — „Wrota eksportu” — pog.; 18.30 — d. c. spraw. z meczu tenis.; 19.05 — „Radiostacja młodzieży”; 19.30 — koncert symf.; 21.26 — wiad. sportowe; 21.30 — „Spotkania z kompozytorami”; 21.50 — „Rozważania na temat dyscypliny społecznej”; 22.05 — „Ze świata jazzu”;
Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.04, 15, 13, 21, 23.

14 oskarżonych i „złote” nasiona

„Wielka trójka” to pracownicy PZGS Wąbrzeźno (woj. bydgoskie): referent kontraktacji — Aleksander Chojnacki, kier. dz. skupu — Alojzy Markowski i referent skupu — Andrzej Balicki. Posiadali oni kilku wspólników, zamieszkających na terenie Wielkopolski. Działając wspólnie wykupowali nasiona ze wszystkich dostępnych im źródeł. Cel był z góry ustalony — dalsza sprzedaż po cenach niewspółmiernie wyższych od cen skupu.

Sledztwo przeprowadzone przez Prokuraturę Wojewódzką w Poznaniu wykazało, że nadpłata, a więc różnica między cenami obowiązującymi wówczas a faktycznie wypłaconą kwotą, wyniosła ok. 800 tys. zł. PZGS wprawdzie nie poniosł w związku z tym strat (zarobił jeszcze ok. 200 tys. zł), ale całość owych 800 tys. zł pokryły inne jednostki gospodarki społecznej albo rolnicy kupujący w PZGS-je nasiona. Prokuratura doszła do wniosku, że większość nadpłaty znalazła się w kieszeniach oskarżonych.

Ogółem jest ich 14, przy czym zarzuka im się nie tylko spekulowanie ale również łapownictwo. I tak np. Chojnacki w Poznaniu i Koźminie w związku z zakupem nasion po cenach wyższych od obowiązujących przyjął pięć łapówek. Poza wspomnianymi na ławie oskarżonych m. in. zasiada: Józef Świerkosz — kier. zaopatrzenia Zespołu PGR Ryn (pow. Giżycko), Feliks Jankowski — właściciel sklepu nasiennego, zam. w Poznaniu przy ul. Dolna Wilda 40, Leon Zaradziak z Koźmina i Ludwik Nowicki — b. kupiec zbożowy zam. w Poznaniu przy ul. Zamkowej 3.

O rozmiarach niniejszej sprawy świadczy fakt, że obejmujący 33 zarzuty akt oskarżenia — mieści się na 51 stronach maszynopisu. (ak)

Historia Warmii i Mazur w programie szkół olsztynskich

Obecnie dobiega końca druk „Szkiców z przeszłości Warmii i Mazur”, które będą służyły do nauczania historii tego regionu w szkołach woj. olsztynskiego. Jak się dowiaduje korespondent PAP, praca olsztynskich historyków została bardzo wysoko oceniona i „Szkice z przeszłości Warmii i Mazur” będą podstawą do nauki historii regionu w starszych klasach szkół średnich woj. olsztynskiego. (PAP)

westycyjnego na lata 1961—1965. Na lata te zaplanowano również budowę nowych szkół w Zaiesiu—Małym, Kobiernie, Kromolicach, Trzemesznie, Wiewsi, Obrze-Starej i Rozdrażewie.

Na remonty kapitalne szkół w powiecie przeznaczono w roku bieżącym 370.000 zł. Tymczasem rocznie na nie trzeba ponad 500.000 zł.

Dużą pomocą w poprawianiu warunków nauczania służyła koła rodzicielskie. Zdobycie one fundusze czy to przez organizowanie imprez, czy to przez składki. Nie można też nie wymienić samego nauczycielstwa, które stara się jak może sprostać swoim obowiązkom mimo obiektywnych trudności. W tej chwili czyni się starania o uzyskanie na cele szkolnictwa bloków koszarowych, gdyż tylko tą drogą można zaspokoić bieżące potrzeby. (fk)

Sport

Na turniej do Sopotu

W rozpoczynającym się w poniedziałek (21 bm.) międzynarodowym turnieju tenisowym w Sopocie, z udziałem reprezentantów kilku państw, będą uczestniczyli również zawodnicy poznańscy. Na kortach tamtejszych wystąpi aktualni wicemistrzowie Polski: Piątek (Warta) i Filipówna oraz Gasiorek, Jaśkowiakówna i Kramer (wszyscy z Olimpii). (o)

Zawody samolotowe w Kobylnicy

Aeroklub Poznański organizuje od 17 do 20 lipca Okręgowe Zawody Samolotowe jako eliminacje do IV Mistrzostw Samolotowych Seniorów Okręg I. Celem zawodów jest wyłonienie 10 pilotów, którzy reprezentować będą Okręg I na IV Samolotowych Mistrzostwach Polski Seniorów. Zawody Okręgowe obejmują następujące konkurencje: zlot do Poznania i próba prawidłowego lądowania, próba akrobacji i lądowania na punkt, lot okrężny. W zawodach weźmie udział 22 zawodników. Sympatycy sportu lotniczego mile widziani na lotnisku w Kobylnicy.

Z okazji 50 lat istnienia „Społem”

12 i 13 bm. odbył się w Trzciance finałowy turniej siatkówki męskiej zespołów spółdzielczych, zorganizowany z okazji 50-lecia Związku Spółdzielni Spożywców „Społem”. Mecze o tytuł najlepszej drużyny spółdzielczej z terenu naszego województwa, rozegrały między sobą zespoły: PSS Pleszew, PSS — Trzcianka, PSS — Szamotuły i PSS — Krotoszyn.

W tej kolejności uplasowały się one w tabeli rozgrywek po rozegranych meczach finałowych. Tak więc na centralnych zawodach w Warszawie nasze województwo będzie reprezentować siatkarsze z Pleszewa.

Oto wyniki poszczególnych gier: Trzcianka — Szamotuły — 2:1; Pleszew — Krotoszyn — 2:0; Szamotuły — Krotoszyn — 2:0; Pleszew — Trzcianka 2:0; Trzcianka — Krotoszyn 2:0; Pleszew — Szamotuły — 2:0. (Of)

Tarapaty Pyzdr

z powodu... studni

Pyzdry, liczące ponad 3000 mieszkańców, położone na prawym brzegu biegu Warty, od czasu stałe brak dostatecznej ilości wody pitnej. Studnia głębinowa, znajdująca się na rynku, mimo ustawicznych napraw, zwykle niedomagająca, w związku z czym Prezydium MRN miało niemałe kłopoty. Trudno było znaleźć firmę, która by braki te mogła zlikwidować. Nawet Robotnicza Spółdzielnia Pracy Robot Studniarskich z Poznania, której naprawę studni głębinowej ostatnio zlecono, poprzestała na... zerwaniu rur, tłumacząc niedoprowadzenie wody brakiem filtra.

Wreszcie Prezydium MRN dowiedziało się o Wrocławskim Przedsiębiorstwie Geologiczno-Inżynierskim. Przedsiębiorstwo to przeprowadziło badania i doszło do przekonania, że należy wybudować nową studnię na innym miejscu, na dziedzińcu szkoły.

Powstały więc dalsze kłopoty: skąd zdobyć pieniądze? Zwrócono się więc do Prezydium PRN — Wydział Oświaty w Wrześni, które sprawę poparło, przyrzekając przejąć na siebie 30 proc. kosztów budowy. Następnie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego z Warszawy zdecydowało się pokryć resztę wydatków, w zamian czego dzieci pracowników tegoż Przedsiębiorstwa przez okres 10 lat przyjeżdżać będą do Pyzdr na kolonie letnie.

Dzięki takiemu „kupieckiemu” załatwieniu sprawy Pyzdry doczekały się wreszcie studni. A zdawało się, że naprawienie czy pobudowanie studni to nie problem. (jspn)

...i braku lekarza - dentysty

Ośrodek Zdrowia w Pyzdrach obejmuje swym zasięgiem teren zamieszkały przez około 15.000 ludzi i mimo usilnych starań, nie posiada dotąd lekarza-stomatologa.

Wprawdzie jest na miejscu dentysta — technik, lecz w razie potrzeby leczenia zębów pacjenci są zmuszeni szukać pomocy w przeszło 20 km oddalonej Wrześni lub nawet w Poznaniu, co naraża ich na niemałe trudy i koszty. (jspn)

Kaliskie drobiazgi

O Harcerze kalicki wyjechali do Dzierżoniowa w woj. wrocławskim. W przyszłym tygodniu rozpoczyna obozy wędrowne po powiecie kaliskim.

O PCK organizuje tu wielką loterię fantową. Wygrać można motocykl, pralkę i wiele innych cennych przedmiotów. Los 5,— zł, a cel — pomoc dla nowoosiedleńców. (t)

*Zdobyć nagrodę możesz, jeżeli
umiesz korzystać mądrze z kąpieli*

**Za kilka dni konkurs —
Liczne i cenne nagrody!**

Pierwsze szczegóły w jutrzejszym „Głosie”

Przed jesienną rundą piłkarzy

Po raz pierwszy od kilku tygodni pojawiły się na słupach reklamowych afisze, zawiadamiające o rozpoczęciu ligowych rozgrywek piłkarskich. Znow wiec zespoły naszych lig wystartują do kolejnych mistrzowskich spotkań. Tym razem jednak sprawa jest o tyle poważniejsza, że jesienna runda decyduje o tym, komu przypadnie w udziale paima pierwszeństwa oraz o tym, który zespół będzie musiał opuścić greno I- lub II-ligowców. Dlatego też należy się spodziewać, że druga runda będzie o wiele ciekawsza od wiosennej, a finisz dostarczy nam sportowych emocji.

Przeboleliśmy już, że w tegorocznych rozgrywkach nie mamy reprezentanta I ligi. Nie znaczy to jednak, że zrezygnowaliśmy z posiadania zespołów w ekstraklasie. Poznańscy kibice, działacze i trenerzy, od dawna już pilnie śledzą wyniki każdej niedzieli piłkarskiej i próbują wywnioskować z nich, czy jest nadzieja na zajęcie przez naszą drużynę miejsca w tabeli możliwie jak najkorzystniejszego dla poznańskich zespołów wariant zakończenia rozgrywek. W chwili obecnej największe szanse na wywalczenie awansu z zespołów poznańskich ma KKS Lech. Wprawdzie dzielą go od przodownika tabeli — Pogoni — Szczecina — 3 punkty, a od WKS-u Śląsk Wrocław 1 pkt., ale przed wszystkimi drużynami jest jeszcze cała runda spotkań, w ciągu której przecież mogą zajść poważne nawet zmiany w tabeli. Oby te przegrupowania, które niewątpliwie nastąpią, były jak najkorzystniejsze dla naszych piłkarzy.

Kibice poznańscy żałują jeszcze do dzisiaj niefortunnego meczu Lecha z Pogonią, która właśnie z boiska poznańskiego wywiozła cenne dwa punkty do Szczecina. Gdyby nie ta porażka piłkarze Lecha dzisiaj mogliby być co najmniej wiceliderem tabeli. Sytuacja jest nadal otwarta i awans ich na lepsze miejsce jest możliwy, tym bardziej, że poznaniacy będą gościli u siebie wszystkie zespoły, które okazały się najgroźniejsze w ciągu wiosennej rundy rozgrywek. Naturalnie z wyjątkiem Pogoni — Szczecina. Trudno jednak powiedzieć, że najniebezpieczniejsze zespoły Lech bezpłynie u siebie. Z doświadczenia wiemy, jak groźne są właśnie te drużyny, którym grozi spadek. Przekonała się zresztą o tym w ubiegłym roku Warta, grzebiąc w Wałbrzychu swe szanse na wejście do ekstraklasy.

Piłkarze Lecha przerwą w rozgrywkach spędzić pracowicie. Obecnie przebywają na obozie, gdzie trenują pod okiem p. Luga i skąd bezpośrednio wyjadą na mecz niedzielny z Górnikiem — Wałbrzych.

Warciarze natomiast będą grali u siebie, a przeciwnikiem ich będzie gdańska Polonia. „Zieloni” w przeciwnieństwie do Lecha nie wyjeżdżali na żadne obozy i przygotowali się w Poznaniu pod okiem trenerów Nowickiego i Kaźmierczaka. Trudne zadanie czeka również w niedzielę Calisia, która wyjeżdża do Torunia na mecz z Pomorzaniem. Wydaje się więc, że najłatwiejsze zadanie mają warciarze. Grają oni z zespołem, znajdującym się o 4 miejsca w tabeli za nimi z różnicą jednak tylko 1 punktu. Mecze Lecha i Calisia będą bezspornie o wiele trudniejsze.

WL. OFIERSKI

TABELA ROZGRYWEK			
1	Pogoń — Szcz.	11	19 23:5
2	Śląsk — Wrocław	11	17 20:8
3	Lech — Poznań	11	16 21:11
4	Arkonian — Szcz.	11	13 21:19
5	Warta — Pn	11	11 12:11
6	Calisia — Kal.	11	11 13:14
7	Zawisza — Byd.	11	10 18:18
8	Polonia — Gd.	11	10 12:15
9	Piast — N. Ruda	11	8 15:25
10	Pomorzanie — Tor.	11	7 11:16
11	Górniki — Wałb.	11	7 10:15
12	Marymont — W-wa	11	3 7:26

III zlot turystów HCP

Po raz trzeci już z okazji święta 22 Lipca Oddział PTT-K — HCP i rada przedsiębiorstwa organizują 20 bm. zlot turystyczny do jezior w Wielkopolskim Parku Narodowym, połączony z czasami niedzielnymi dla załogi. Dla turystów pieszych, kolarzy i motorowców urządzone będzie obozowisko namiotowe już 19 bm. po południu, a wieczorem wspólne ognisko.

W programie zlotu i wczasów: otwarcie Osady Domków Campingowych, kąpiele, plażowanie, pokaz pletwonurków, gry i zabawy, konkursy i zabawa taneczna.

Karty uczestnictwa, które nabyć można za 2,— zł w radzie zakładowej HCP oraz w kolach PTT-K poszczególnych zakładów, upoważniają do otrzymania bezpłatnego biletu kolejowego i brania udziału w losowaniu atrakcyjnych nagród.

Lipiec
18
piątek

Imieniny:
Szymona,
Kamila

Kina

KALISZ — Stylowe: „Bosonoga Contessa” (amer., 18 l.), „Wolność — Imieniny Henriety” (franc., 16 l.); GNEZNO — Lech: „French Cancan” (franc., 18 l.); Polonia — „Na plaży” (włoski 18 l.); OSTROW — Roma: „Skandal w Benderath” (NRD 12 l.); Słonec — „Leca Zurawie” (radz. 16 l.); LESZNO — Panorama: „O Canga-ceiro” (braz. 18 l.).